

Portal Województwa Lubuskiego



Wniosek o odwołanie przewodniczącego lubuskiego Sejmiku bez poparcia większości radnych



Kategoria - Sejmik

Data publikacji -13 marca 2023 godz. 14:41

Wacław Maciuszonek pozostaje na stanowisku przewodniczącego Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Tak w tajnym głosowaniu podczas poniedziałkowej sesji - 13 marca 2023 r. - zdecydowali radni. Przeciwko odwołaniu przewodniczącego zagłosowało 18 osób, 1

osoba wstrzymała się od głosu, a 11 radnych było "za".

Wniosek o odwołanie przewodniczącego Sejmiku był inicjatywą klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości przy wsparciu klubu Samorządowe Lubuskie. W uzasadnieniu radni wskazali sytuację z grudnia 2022 r., kiedy Wacław Maciuszonek - mimo złożonego wniosku - nie zwołał sesji nadzwyczajnej ws. Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego - po zasięgnięciu opinii prawnej - argumentował, że wniosek o zwołanie obrad był bezpodstawny.

„Współpraca z Zarządem Województwa jest wzorowa”

- Chciałabym w imieniu własnym oraz Zarządu Województwa wskazać, że rola przewodniczącego Sejmiku nie dotyczy tylko prowadzenia samych obrad. Przewodniczący organizuje pracę Sejmiku w ciągu całego miesiąca - mówiła **marszałek Elżbieta Anna Polak** i zapewniała, że współpraca Wacława Maciuszonka z Zarządem Województwa jest wzorowa. Przewodniczący Sejmiku w ramach swoich obowiązków uczestniczy w pracach Zarządu, wnosi swoją opinię, uwagi bądź zastrzeżenia. - Myślę, że nasz głos - głos Zarządu Województwa w sprawie przewodniczącego - nie dotyczy tylko tych argumentów, które zostały przez państwa przedstawione, ale całokształtu pracy w ciągu tych kilku lat - podsumowała Elżbieta Anna Polak.

ZIT-y to nie sprawa dla Sejmiku

Marszałek Elżbieta Polak wyjaśniała też, że temat ZIT-ów należy do kompetencji i rozstrzygnięć Zarządu Województwa, a ponadto był poruszany na wielu innych spotkaniach i konsultacjach. - Nie było potrzeby, żeby dodatkowo sesja była poświęcona tematowi, który nie należy do rozstrzygnięć Sejmiku Województwa. To Zarząd Województwa ustala, jakim algorytmem dzieli środki finansowe w nowej perspektywie, a zrobił to w sposób transparentny - tłumaczyła.

Stanowiska radnych ws. wniosku o odwołanie przewodniczącego

Treść i uzasadnienie wniosku przedstawiła radna **Małgorzata Gośniowska-Kola** z klubu PiS. W imieniu Samorządowego Lubuskiego głos zabrała zaś radna **Wioleta Hareźlak**. Oświadczyła, że klub podtrzymuje swoje stanowisko i będzie głosował za Wacławem Maciuszonką z funkcji przewodniczącego Sejmiku.

Sebastian Ciemnoczowski, radny z klubu Platformy Obywatelskiej przypomniał, że statut nie nakazuje przewodniczącemu Sejmiku zwołania sesji nadzwyczajnej. Zwracał też uwagę na obiektywizm Wacława Maciuszonka na tym stanowisku. Jego przykładem jest umożliwianie wiceprzewodniczącym prowadzenia obrad Sejmiku. Dodał, że klub PO będzie głosował przeciwko odwołaniu, a wniosek uznał za niezasadny. Podobnego zdania byli **Sławomir Kowal**, radny z klubu Bezpartyjni Samorządowcy i **Zbigniew Kołodziej** z PSL-u.

Sławomir Kowal podkreślił też, że w sprawie ZIT-ów przewodniczący Sejmiku zwołał spotkanie w Łowej, na którym można było wypowiedzieć się w dyskusji. Nie zgodził się z tym radny **Kazimierz Łatwiński** (PiS).

Przewodniczący odpiera zarzuty

– Trudno mi doszukać się w tym wniosku jakiegokolwiek logiki – skomentował próbę odwołania **przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Maciuszonek**. – Nie jestem w stanie chyba odpowiedzieć na wszystko, co tutaj się działo, ale po pierwsze, jeżeli mówimy o stronie formalnej, że zablokowałem dyskusję na ZIT-ach, to nie wiedzieliście, co podpisaliście? Jedyny punkt to wystąpienie pana prezydenta Janusza Kubickiego i apel. Gdzie tam jest dyskusja o ZIT-cie? Nie mam wątpliwości, kto jest inicjatorem wniosku o odwołanie i jaki jest cel: żeby rozbić koalicję, włożyć kij w mrowisko. Nie wiem, jak do tego wszystkiego się ustosunkować. Nie mam problemu ze współpracą z Zarządem Województwa – z każdym tematem, z którym się zwracam, jest dyskusja. Jest też taki temat: wy po prostu nie wiecie, co to jest niezależność. Niezależnym trzeba być, żeby móc sobie na tę niezależność pozwolić – zwracał się przewodniczący do grupy radnych.